
Orzecznictwo Sądu Najwyższego

Palestra 17/2(182), 100-101

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

1.

POSTANOWIENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 6 kwietnia 1972 r.

(II PR 433/71) *

Radca prawny idąc na urlop powinien tak zorganizować pomoc prawną zastępowanej jednostki gospodarki uspołecznionej, aby pisma sądowe były przekazywane bez zwłoki osobie upoważnionej

do zastępowania go. Także zarząd tej jednostki ma obowiązek pouczyć sekretariat, komu doręczać pisma sądowe adresowane do radcy prawnego w razie jego nieobecności w pracy.

2.

POSTANOWIENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 4 maja 1972 r.

(I PZ 26/72) **

Jeżeli strona reprezentowana przez pełnomocnika (advokata) sama wnosi rewizję, a z jej treści nie wynika, że równocześnie cofa udzielone pełnomocnictwo, to we-

zwanie do uzupełnienia rewizji (np. do uiszczenia wpisu od rewizji) należy zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c. doręczać pełnomocnikowi.

3.

UCHWAŁA SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 11 lipca 1972 r.

(III PZP 14/72) ***

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym następującego zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Wojewódzki

w Białymstoku postanowieniem z dnia 30 marca 1972 r. do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 k.p.c.:

* Postanowienie to opublikowane jest pod poz. 212 OSPiKA z 1972 r., zesz. 11.

** Postanowienie to opublikowane jest pod poz. 213 OSPiKA z 1972 r., zesz. 11.

*** Uchwała ta opublikowana jest pod poz. 215 OSNCP z 1972 r. nr 12.

- „1. Czy dopuszczalne jest zażalenie na orzeczenie o kosztach procesu w sytuacji, gdy sąd nie zamieścił w sentencji wyroku wzmianki o tym, że część roszczenia strony o zwrot kosztów oddalił?
2. Jaki wpis pobrać należy od

zażalenia na orzeczenie o kosztach: 1/5 wpisu stosunkowego od wartości przedmiotu sporu czy też 1/5 wpisu stosunkowego od dochodzonej w zażaleniu kwoty kosztów procesu?”

u d z i e ł i ł n a s t ę p u j ą c e j o d p o w i e d z i:

1. Zażalenie na orzeczenie o kosztach procesu przysługuje także wtedy, gdy sąd pierwszej instancji uwzględnił tylko część żądanych kosztów i nie oddalił pozostałej reszty.
2. Zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji, którego przedmiotem jest zwrot kosztów, podlega opłacie 1/5

części wpisu obliczonego od wartości przedmiotu zaskarżenia (§ 10 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 czerwca 1967 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych w związku z art. 6 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych — Dz. U. Nr 24, poz. 110 i 111).

PRASA O ADWOKATURZE

Funkcje obrończe adwokatów są ciągle jeszcze niedostatecznie, a często nawet opacznie rozumiane w szerokich kręgach społecznych. Podniósł ostatnio tę kwestię autor (E. Wiecz.) ogłoszonego w „Expresie Wieczornym” (nr 11 z dnia 13—14 stycznia br.) felietonu pt. *Coś o adwokatach*, pisząc na wstępie:

„Od czasu do czasu otrzymujemy listy, których autorzy dają wyraz świętemu oburzeniu na adwokatów, broniących w sądzie sprawców szczególnie niebezpiecznych i odrażających przestępstw.”

Felietonista zacytował fragment jednego z takich listów pomstujących — jak się wyraził — na adwokatów.

W felietonie czytamy dalej:

„Czytelników mających jakie takie pojęcie o wymiarze sprawiedliwości list Alojzego K. zapewne razi krańcową wprost jednostronnością, wynikającą chyba z niewiedzy. Cytuję jednak ten list, bo jak mi się wydaje, jego treść reprezentuje pewne poglądy, a raczej typ mentalności, co prawda nie rozpowszechnionej, niemniej jednak występujący w niektórych środowiskach. Będąc w sądzie na rozprawach przeciwko oskarżonym o ciężkie lub szczególnie rażące przestępstwa nieraz słyszałem wśród publiczności tego rodzaju głosy, jak: „jeszcze go ten adwokat bronii». Rozumiem emocjonalne podłoże tego rodzaju wypowiedzi, ale autorzy tych wypowiedzi czy, ogólniej mówiąc, tego rodzaju poglądów,